

## DARY 13. SOBOTY:

### 1. PROJEKT DIECEZJI WSCHODNIEJ

### 2. PROJEKT WYDZIAŁU INTERAMERYKAŃSKIEGO

Lekcja XIII — 28 września

# ZMARTWYCHWSTAŁY PAN



SOBOTA (PO POŁUDNIU) — 21 września

**STUDIUM BIEŻĄCEGO TYGODNIA:** Mk 15,42-16,20; Kol 2,10-12; 1 Kor 15,1-8; Dn 9,24-27; J 20,11-18.

**TEKST PAMIĘCIOWY:** „On zaś rzekł do nich: Nie trwóście się! Jezusa szukacie Nazareńskiego, ukrzyżowanego; wstał z martwych, nie ma go tu, oto miejsce, gdzie go złożono” (Mk 16,6).

Ukrzyżowanie Jezusa zostało przyjęte przez Jego uczniów jako ostateczny kres ich nadziei i wiary. Ów pamiętny weekend był dla nich najczarniejszym w życiu. Zmagali się nie tylko z niepojętą śmiercią swojego Nauczyciela, ale także drżeli o własne życie (zob. J 20,19).

W 16. rozdziale *Ewangelii Marka*, ostatnim jej rozdziale, opisane zostało to, co nastąpiło po śmierci Jezusa.

W tej lekcji przyjrzymy się najpierw temu, kiedy Jezus zmartwychwstał i dlaczego kobiety przybyły do grobu w niedzielny poranek. Adwentyści podchodzą z pewną ostrożnością do pory zmartwychwstania Jezusa, gdyż wydarzenie to jest błędnie wykorzystywane na poparcie rzekomej świętości niedzieli. Jednak możemy radować się zmartwychwstaniem Jezusa, które nastąpiło pierwszego dnia tygodnia, nie zrażając się nieszczęsną fałszywą teologią niedzieli budowaną na tym fakcie.

Po drugie wyjaśnimy pierwsze wersety 16. rozdziału *Ewangelii Marka*, łącząc je z tematem, który przewija się przez całą księgę. Tym zagadnieniom poświęcimy części lekcji na poniedziałek i wtorek.

Wreszcie w środowej i czwartkowej części lekcji przestudiujemy pozostałą część 16. rozdziału *Ewangelii Marka* i zastanowimy się nad misją, jaka została nam wskazana w ewangelii. Nasze studium zakończymy wezwaniem do głoszenia ewangelii na całym świecie.

**Przeczytaj Mk 15,42-16,6. Co zostało opisane w tych wersetach i dlaczego jest to ważne z punktu widzenia relacji o zmartwychwstaniu?**

Wszyscy autorzy ewangelii są zgodni co do tego, że Jezus zmarł w dniu zwanym dniem Przygotowania (zob. Mt 27,62; Mk 15,42; Łk 23,54; J 19,14.31.42). Większość biblistów definiuje ów dzień jako dobę rozpoczynającą się o zachodzie słońca w czwartek i kończącą się o zachodzie słońca w piątek. Jezus zmarł w piątek po południu i został pospiesznie pochowany przed zachodem słońca.

W sobotę Pan spoczywał w grobie, a Jego wyznawcy odpoczywali zgodnie z czwartym przykazaniem biblijnego dekalogu. „Lecz w szabat, zgodnie z przykazaniem, zachowywały spoczynek” (Łk 23,56 BKR). Przeczy to twierdzeniom, jakoby Jezus w jakiś sposób umniejszył dla swoich wyznawców znaczenie przestrzegania przykazań Bożych, w tym także przykazania dotyczącego soboty.

Wieczorem po zakończeniu szabatu kobiety nabyły wonności, a raniem pierwszego dnia tygodnia udały się do grobu, by dokończyć namaszczenie ciała Jezusa zgodnie z ówczesnymi zwyczajami. Jednak zastały grób otwarty, a Jezusa nie było wewnątrz!

Od drugiego wieku chrześcijanie zaczęli przypisywać znaczenie faktowi, iż Jezus zmartwychwstał w pierwszym dniu tygodnia. Z czasem zaczęto na tej podstawie budować pogląd o świętości niedzieli. Ale czy tego uczy *Nowy Testament*?

**Przeczytaj Kol 2,10-12. Co jest nowotestamentowym upamiętnieniem zmartwychwstania Jezusa?**

*Biblia* nie mówi nic o domniemanej świętości pierwszego dnia tygodnia ani nie nakazuje świętowania go na pamiątkę zmartwychwstania Chrystusa. Upamiętnieniem zmartwychwstania jest biblijny obrzęd chrztu przez zanurzenie. „Pogrzebani tedy jesteśmy wraz z nim przez chrzest w śmierć, abyśmy jak Chrystus wskrzeszony został z martwych przez chwałę Ojca, tak i my nowe życie prowadzili” (Rz 6,4).

Niezależnie od błędnej teologii kultu niedzieli jako adwentyści możemy się radować zmartwychwstaniem Jezusa. Przez swoją śmierć i swoje zmartwychwstanie Jezus odniósł zwycięstwo nad śmiercią. Jego zmartwychwstanie jest rękojmią naszego zmartwychwstania.

**„Błogosławiony niech będzie Bóg i Ojciec Pana naszego Jezusa Chrystusa, który według wielkiego miłosierdzia swego odrodził nas ku nadziei żywej przez zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa” (1 P 1,3). Zwróć uwagę, z jaką pewnością Piotr napisał o zmartwychwstaniu Jezusa. Jak możemy przyswoić sobie tę pewność?**

**Przeczytaj Mk 16,1-8 oraz 1 Kor 15,1-8. Co łączy te dwa fragmenty Nowego Testamentu?**

Opis zmartwychwstania Chrystusa jest zawarty w każdej z czterech ewangelii. Każdy z ewangelistów przedstawia to wydarzenie z nieco innej perspektywy, ale wszystkie cztery opisy zawierają zasadnicze fakty, które są także ujęte w 1 Kor 15,1-8.

Cztery fakty dotyczące Jezusa pojawiają się w ewangeljach nieodmiennie — umarł, został pogrzebany, zmartwychwstał i ukazał się. W *Ewangelii Marka* śmierć i pogrzeb Jezusa są opisane w 15. rozdziale, a Jego zmartwychwstanie i ukazanie się w 16. rozdziale, choć nie w naturalnej kolejności. W Mk 16,7 czytamy o spotkaniu w Galilei, gdzie uczniowie mieli ujrzeć Jezusa (zob. 21. rozdział *Ewangelii Jana*).

Niektórzy ludzie nie są w stanie pojąć, jak to możliwe, że chrześcijanie wierzą, iż Chrystus zmartwychwstał. Jednak dowody na zmartwychwstanie Jezusa są przekonujące i zupełnie racjonalne.

Po pierwsze trzeba uwierzyć w Boga jako Stwórcę (zob. 1. i 2. rozdział *Księgi Rodzaju*), a wówczas kwestia zmartwychwstania i cudów nie będzie niczym nadzwyczajnym. Bóg, który stworzył wszechświat i życie, z pewnością miał także moc wskrzesić Jezusa. Istnienie Boga niekoniecznie dowodzi zmartwychwstania Jezusa, ale wskazuje, że było ono możliwe.

Po drugie grób Jezusa był z pewnością pusty. Nawet ateistyczni historycy akceptują ten fakt. Gdyby było inaczej, twierdzenie, że Chrystus zmartwychwstał, byłoby wątpliwe od samego początku, gdyż skutecznie podważałaby je obecność Jego martwego ciała.

Po trzecie twierdzenie, że to uczniowie Jezusa wykradli Jego ciało, nie trzyma się logiki. Uczniowie nie mieli żadnej możliwości ominięcia straży. Ale nawet gdyby znaleźli na to sposób i wykradli ciało Jezusa, dlaczego nie zostali za to aresztowani i skazani? Przywódcy żydowscy zdawali sobie sprawę z tego, że ich historia brzmi zupełnie niewiarygodnie, ale nie potrafili wymyślić nic lepszego.

Po czwarte wielu ludzi zaświadczyło, że widziało zmartwychwstałego Chrystusa. Większość z nich, w tym także najbliżsi uczniowie Jezusa, początkowo nie wierzyła w Jego zmartwychwstanie. Ponadto jeden z najzagorzalszych wrogów chrześcijaństwa, Paweł z Tarsu, nie tylko stwierdził, że ujrzał zmartwychwstałego Pana, ale także zaświadczył, iż to doświadczenie zmieniło całkowicie kierunek jego życia.

Po piąte, choć to oczywiście nie wyczerpuje listy, jak wyjaśnić powstanie Kościoła chrześcijańskiego założonego przez ludzi, którzy twierdzili, że widzieli zmartwychwstałego Pana? Dlaczego ludzie ci mieliby być gotowi umrzeć za coś, o czym wiedzieliby, że jest kłamstwem? Ich konsekwentne świadectwo, zarówno wkrótce po zmartwychwstaniu Jezusa (zob. Dz 3,15), jak i po latach (zob. 1 P 1,3), stanowi mocny dowód, że Chrystus zmartwychwstał.

**Jak odpowiedziałbyś komuś, kto zapytałby cię o dowody na zmartwychwstanie Chrystusa?**

„Kobiety, które stały pod krzyżem Chrystusa, nie mogły doczekać się końca soboty. Bardzo wcześnie rano, pierwszego dnia tygodnia, udały się do Jego grobu z cennymi wonnościami, aby namaścić ciało Zbawiciela. Nie pomyślały nawet o tym, że wstanie z martwych. Słońce ich nadziei zaszło, a w ich sercach zagościła noc. Po drodze rozpamiętywały dokonane przez Chrystusa czyny miłosierdzia oraz wypowiedziane przez Niego słowa pocieszenia. Nie przypominały sobie jednak Jego wypowiedzi:

— »Znowu ujrzę was« (J 16,22)<sup>45</sup>.

**Przeczytaj Mk 16,1-8. Jakie wydarzenie jest opisane w tych wersetach i jak zareagowały kobiety na to, co ujrzały i usłyszały?**

.....

.....

Od początku *Ewangelii Marka* jej czytelnik wie, że Jezus jest Mesjaszem. Jednak w samym tekście ewangelii pierwszym nieopętanym przez demona człowiekiem, który wyznał, że Jezus to Mesjasz, jest Piotr (zob. Mk 8,29). To wyznanie następuje dopiero w połowie księgi!

W całej *Ewangelii Marka* Jezus mówi ludziom, by milczeli o tym, kim On jest, oraz o uzdrowieniach, jakich dokonał. W Mk 1,44 nakazuje trędowatemu, by nikomu nie mówił, jak został uzdrowiony. W Mk 5,43 nakazuje Jairovi i jego żonie, by nie mówili, że ich córka została wskrzeszona. W Mk 7,36 prosi grupę ludzi, by nie mówili innym, że uzdrowił głuchoniemego (zob. Mk 8,30; 9,9). Niewątpliwie najważniejszym powodem, dla którego Jezus nakazywał ludziom milczenie, była potrzeba zapewnienia sobie czasu na dokończenie misji zgodnie z okresem wyznaczonym w prorocztwie Dn 9,24-27.

Teraz, choć kobiety dowiedziały się, że Jezus zmartwychwstał, będąc przerażone i zdumione, oddaliły się czym prędzej od grobu i początkowo nie mówiły o tym, co usłyszały.

Jednak milczenie nie trwało długo. O czym bowiem czytamy w zakończeniu *Ewangelii Marka*? „Oni zaś poszli i wszędzie kazali, a Pan im pomagał i potwierdzał ich słowo znakami, które mu towarzyszyły” (Mk 16,20).

Tak więc wątek milczenia o Jezusie, o Jego tożsamości i dokonaniach, kończy się definitywnie. Księga ta kończy się opowiadaniem o Jezusie *wszędzie*.

**Dlaczego nie powinniśmy milczeć o tym, kim jest Jezus i czego dla nas dokonał? Komu dzisiaj możesz opowiedzieć o Jezusie i planie zbawienia?**

<sup>45</sup> Ellen G. White, *Życie Jezusa*, wyd. 16, Warszawa 2018, s. 581.

**Przeczytaj Mk 16,9-20. Co wersety te dodają do opisu zmartwychwstania Jezusa?**

Niemal cały fragment Mk 16,9-20 jest paralelny z innymi fragmentami *Nowego Testamentu*: Maria Magdalena, która ujrzała Jezusa u grobu (zob. Mt 28,1,9-10; J 20,11-18; por. Łk 8,2); dwaj uczniowie, którzy spotkali Go poza miastem (zob. Łk 24,13-35); wysłanie jedenastu apostołów (zob. Mt 28,16-20; Łk 24,36-49; J 20,19-23).

Pierwszą osobą, która ujrzała Jezusa po zmartwychwstaniu, była Maria Magdalena (zob. J 20,11-18). Następnie ujrzały Go także inne kobiety (zob. Mt 28,8-10). Ciekawe jest to, że Jezus jako pierwszym osobom ukazał się właśnie kobietom. Kobiety w starożytnym świecie nie mogły zeznawać w sądach jako świadkowie. Gdy ktoś próbował sfabrykować dowody i podstawić fałszywych świadków, automatycznie wybierał do tej roli mężczyzn. Jednak w przypadku zmartwychwstania Jezusa to właśnie kobiety były pierwszymi świadkami tego wydarzenia. Maria Magdalena wyruszyła niezwłocznie, by przekazać dobrą nowinę uczniom, ale ci, jak należało się spodziewać, nie uwierzyli w jej świadectwo, bo brzmiało zbyt pięknie, by mogło się wydawać prawdziwe, a do tego ona była przecież kobietą.

Wśród dowodów na autentyczność zmartwychwstania Jezusa ten fakt, iż kobiety ujrzały Go jako pierwsze po zmartwychwstaniu, jawi się jako jeden z najbardziej przekonujących.

**Dlaczego to, co zostało wspomniane w Mk 16,14, nie miałyby sensu, gdyby historia zmartwychwstania Jezusa została sfabrykowana?**

Gdyby uczniowie zmyślili tę historię, dlaczego mieliby przedstawiać samych siebie w tak niekorzystnym świetle? Jezus musiał upomnieć ich z powodu zatwardziałości serca. Wszystkie ewangelie, począwszy od aresztowania Jezusa aż po Jego ukazanie się po zmartwychwstaniu, przedstawiają Jego wyznawców w zdecydowanie negatywnym świetle. Ludzie ci uciekają, wypierają się znajomości z Jezusem, nie wierzą w Jego zmartwychwstanie i tak dalej. To wszystko nie miałyby najmniejszego sensu, gdyby historia Jego zmartwychwstania została zmyślona.

Z kolei ich późniejsze odważne i niezachwiane głoszenie zmartwychwstania Chrystusa i nadziei, jaką niesie ono wszystkim ludziom, stanowi dobitny dowód na prawdziwość ich twierdzeń.

**Jak możemy się ustrzec wpadania w duchową pułapkę wątplenia i niewiary? Dlaczego potrzebujemy codziennej łączności ze zmartwychwstałym Chrystusem?**

**Przeczytaj Mk 16,14-20. Co Jezus powiedział swoim uczniom, gdy się im ukazał. Co te słowa oznaczają dla nas dzisiaj?**

Pierwsze słowa Jezusa skierowane do uczniów po zmartwychwstaniu zostały jedynie streszczone, ale nie zacytowane w Mk 16,14. Jezus zganił ich niewiarę i zatwardziałość. Niewiara nie jest problemem jedynie współczesnej ludzkości. Nawet pierwsi uczniowie Jezusa zmagali się z niewiarą (zob. Mt 28,17; J 20,24-29), a przecież widzieli oni Jezusa na własne oczy i raz po raz byli świadkami dokonywanych przez Niego cudów.

Jezus w prosty sposób udowodnił im realność swojego zmartwychwstania. Ich świadectwo, połączone z dowodami podsumowanymi w poniedziałkowej części tej lekcji, stanowi mocną podstawę wiary.

Następnie Jezus polecił swoim uczniom iść na cały świat i głosić ewangelię ludzkości. Ten Jego nakaz rozszerza się nieustannie. Jego wyznawcy po kres czasu mają iść na cały świat i głosić ewangelię bliźnim. Jezus wskazał także wynik tej działalności — zarówno pozytywny, jak i negatywny. Ci, którzy uwierzą, będą zbawieni, a ci, którzy nie uwierzą, doznają potępienia.

Jezus przedstawił także znaki, jakie będą towarzyszyć działalności Jego uczniów. Wymienił wyganianie demonów, mówienie nowymi językami, nadnaturalną ochronę przed złem oraz uzdrawianie chorych. Niektórzy na podstawie błędnej interpretacji Mk 16,18 wymyślili obrzęd mający podkreślać autentyczność wiary chrześcijan polegający na trzymaniu w rękach jadowitych węży. Jednak słowa Jezusa nie autoryzują takich dziwacznych praktyk. Jezus obiecał jedynie ochronę tym, którzy uczestniczą w Jego ewangelizacyjnej misji, służąc bliźnim, jak na przykład Paweł w Dz 28,3-6.

Oczywiście *Biblia* nie uczy, że chrześcijanie zawsze będą poza zasięgiem zła. Czasami Bóg uznaje za stosowne dokonywanie cudów dla postępu głoszenia ewangelii. Jednak zdarza się, że chrześcijanie pieczętują swoje świadectwo cierpieniem. W takich sytuacjach ich cierpliwe wytrwanie jest dla niewierzących wymownym znakiem mocy wiary chrześcijan.

Gdy Jezus skończył wszystko, co miał do zrobienia na tym świecie, „został wzięty w górę do nieba i usiadł po prawicy Boga” (Mk 16,19). Jezus wstąpił do nieba, by zasiąść po prawicy Boga jako Najwyższy Władca, który pokonał wszystkie siły zła.

Zwróć uwagę na ostatni werset *Ewangelii Marka*. Uczniowie poszli wszędzie, głosząc ewangelię, ale nie poszli sami, bowiem „Pan im pomagał i potwierdzał ich słowo znakami, które mu towarzyszyły” (Mk 16,20). Jezus był z nimi, tak jak obiecał. Podobnie obiecał nam, że będzie z nami, gdy będziemy kontynuować dzieło rozpoczęte przez Jego uczniów.

**„A oto Ja jestem z wami po wszystkie dni aż do skończenia świata” (Mt 28,20). Jaką nadzieję możemy czerpać z tej obietnicy, starając się wszędzie głosić ewangelię Jezusa?**

## DO DALSZEGO STUDIUM

„Dla wierzącego Chrystus jest zmartwychwstaniem i życiem. W naszym Zbawicielu utracone wskutek grzechu życie zostaje odzyskane, bowiem On ma życie sam w sobie, aby ożywiać tego, kogo chce. On posiada prawo obdarzania nieśmiertelnością. Życie, które położył w człowieczeństwie, bierze ponownie i daje ludzkości.

— »Ja przyszedłem, aby miały życie i obfitowały« (J 10,10). »Kto napije się wody, którą Ja mu dam, nie będzie pragnął na wieki, lecz woda, którą Ja mu dam, stanie się w nim źródłem wody wytryskującej ku żywotowi wiecznemu. (...) Kto spożywa ciało moje i pije krew moją, ten ma żywot wieczny, a Ja go wskrzeszę w dniu ostatecznym« (J 4,14; 6,54).

Dla wierzącego śmierć jest sprawą pozbawioną większego znaczenia. Chrystus mówi o niej jako o czymś, co trwa krótką chwilę.

— »Jeśli kto zachowa słowo moje, śmierci nie ujrzy na wieki (...), śmierci nie zazna na wieki« (J 8,51-52).

Dla chrześcijanina śmierć jest tylko snem, chwilą ciszy i ciemności. Życie jest ukryte z Chrystusem w Bogu i »gdy się Chrystus, który jest życiem naszym, okaże, wtedy się i wy okazecie razem z nim w chwale« (Kol 3,4)<sup>46</sup>.

Nawet ateistyczni historycy, którzy nie są w stanie przyjąć realności zmartwychwstania, przyznają, że Jezus został zabity, a po Jego śmierci wielu ludzi twierdziło, że widziało Go zmartwychwstałego. Ci ludzie stanowili załazek Kościoła chrześcijańskiego. Niektórzy usiłują wyjaśnić postawę tych ludzi w ten sposób, iż Jezus miał brata, bliźniaka, albo że wyznawcy Jezusa ulegli zbiorowej halucynacji, sądząc, iż widzą swojego Nauczyciela. Jeszcze inni ukuli pogląd, iż Jezus tak naprawdę nie umarł, ale zapadł w śpiączkę, a potem ocknął się z niej. Fantaści posuwają się nawet do twierdzeń, iż to kosmici wykradli ciało Jezusa<sup>47</sup>.

## PYTANIA DO DYSKUSJI

1. Dlaczego uczniowie mieliby kłamać w kwestii zmartwychwstania Jezusa? W końcu z powodu wiary w Jego zmartwychwstanie spotykały ich tylko niewiść, wyobcowanie i prześladowanie. Co zyskaliby, zmyślając taką historię, gdyby naprawdę się nie wydarzyła?

2. Jaki dowód na zmartwychwstanie Jezusa jest dla ciebie najbardziej przekonujący? Podziel się swoimi spostrzeżeniami i przemyśleniami w tej kwestii z innymi osobami podczas wspólnego studium *Pisma Świętego*.

3. Zastanów się nad tym, jaką nadzieję niesie nam prawda o zmartwychwstaniu Jezusa. Przeczytaj 15. rozdział *I. Listu do Koryntian*. Jakie znaczenie przywiązywał apostoł Paweł do zmartwychwstania Jezusa?

<sup>46</sup> Ellen G. White, *Życie Jezusa*, wyd. 16, Warszawa 2018, s. 579-580.

<sup>47</sup> Przegląd tego rodzaju poglądów i polemikę z nimi znajdziesz w: Clifford Goldstein, *Risen: Finding Hope in the Empty Tomb*, Nampa 2021. Przeczytaj także rozdział *Wstał z martwych oraz Idźcie, nauczajcie wszystkie narody*, w: Ellen G. White, *Życie Jezusa*, s. 575-580.601-610.

# DARY 13. SOBOTY — PROJEKT KRAJOWY

3. kwartał • Zbiórka darów 28 września • Projekt Diecezji Wschodniej



Budynek, który jest obecnie wykorzystywany przez zbor w Puławach, od wielu lat stoi jedynie dzięki ogromnej wierze członków tego zboru. Od 2022 roku przygotowujemy się finansowo i prawnie do rozpoczęcia budowy nowego obiektu kościelnego spełniającego normy użyteczności publicznej i odpowiadającego na nasze potrzeby jako zboru. W kwietniu 2024 roku rozpoczęliśmy budowę i wierzymy, że z pomocą naszego Pana uda się nam zrealizować wielkie marzenie o nowym budynku kościoła w Puławach. Zebrane środki zostaną w całości przeznaczone na ten właśnie cel.

## Jak złożyć dary?

1. Zebrane dary podczas pierwszej części nabożeństwa zostaną podzielone po połowie na projekt światowy i krajowy przez skarbnika zboru.
2. Dar na Puławy można złożyć w kopercie, wskazując ten właśnie cel. Dar zostanie w całości przekazany na ten projekt.
3. Dar na Puławy można również przekazać bezpośrednio na konto Diecezji Wschodniej: **42 1020 1156 0000 7402 0059 4259**, z dopiskiem: **Inwestycja Puławy**.